

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBLOWA NR. 3
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1315, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DROKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 1 W GRUDZIĄDZU

Rok 3-

441

Grudziądz, — poniedziałek dnia 13 stycznia 1947 r.

Nr. 9

Demokracja jest niepodzielna

Przyzwyczajaliśmy się do tego, że słowo „demokracja” w ustach różnych ludzi — nie oznacza tego samego pojęcia. Często, zbyt często, jest ono tylko zwrotem retorycznym, który w ogóle żadnej za sobą treści nie kryje. Ludzie, operujący tym słowem, nie wiedzą niejednokrotnie, że etymologicznie pochodzi ono z greckiego „demos” — lud i oznacza władztwo ludu. Nie wiedzą lub nie chcą wiedzieć, że na jego treść składają się aż trzy pojęcia: demokracji politycznej, społecznej i gospodarczej. I że dopiero po ich zsumowaniu można w ogóle mówić o demokracji, każde zaś z tych pojęć oddzielnie jest tylko wycinkiem zagadnienia, jest co gorsza — karykaturą demokracji pełnej.

Przyzwyczajaliśmy się też do tego, że gdy pewna część społeczeństwa polskiego, czytająca jedną tylko gazetę dla wszystkich i słuchająca radia na jednej tylko fali BBC — mówi o demokracji — to myśli o Anglii lub w najlepszym razie o Ameryce Północnej.

Wartoby zastanowić się, nie kwestionując zresztą lingwistycznie tezy o istnieniu demokracji angielskiej i amerykańskiej — jaka to w tych państwach jest demokracja.

W Anglii i Ameryce jest demokracja polityczna — to znaczy, że istnieje urząd parlamentarny, pięcioprzmiotnikowe prawo wyborcze, ustawowa równość wszystkich wobec prawa itd. Taką mniej więcej demokrację obserwowaliśmy i w Polsce przed 1939 r. A czy znajduje się ktoś, kto by powiedział w tych czasach staczenia się do faszyzmu, w tych czasach dyktatury sanacyjnej, że w Polsce pełna była demokracja. Chyba nie znajdzie się nikt.

W Anglii istnieje równość wobec prawa — na papierze, ale przewagę gospodarczą ma przedsiębiorca, który mimo prawem również zagwarantowanej możliwości wybierania miejsca pracy — prawo to robotnikowi odbiera. Odbiera, gdyż za pracującym stoi rezerwowa armia bezrobotnych, którzy chcą żyć, a więc jeść i pracować — są gotowi zawsze na każdych warunkach do zajęcia opróżnionego miejsca. W Anglii nie ma demokracji gospodarczej, gdyż miliony robotników pracują na tysiące kapitalistów. Labour Party — tej gospodarczej demokracji nie zdołała jeszcze wprowadzić. A przemysłowcy wszelkie jej w tym kierunku usiłowania, jak to prasa donosiła — sabotują. Nie ma również w Anglii demokracji społecznej — bo nie ma gospodarczej, bo istnieje bezrobocie, a nie istnieje nawet instytucja Ubezpieczalni Społecznych. Bo w ostatecznej instancji o życiu człowieka decyduje funt szterling — chyba, że człowiek ten zbuntuje się i zechce siłą, jak to np. ostatnio miało miejsce w Londynie — zdobyć swoje mieszkanie w luksusowym domu czynszowym, który stoi próżny w oczekiwaniu na dość zamożnych lokatorów, mogących zaspokoić apetyty — jego właściciela.

Podobna sytuacja jest i w Ameryce. I tam przy założeniach konstytucyjnej demokracji politycznej nie istnieje, bo w ustroju kapitalistycznym istnieć nie może — demokracja gospodarcza i społeczna.

A tam, gdzie brak społecznej i gospodarczej demokracji — tam dyspozycja polityczna, wbrew gramatycznemu pojęciu słowa: demokracja — władztwo ludu — znajduje się nie w rękach ludu,

Szczegóły przyjęcia na Kremlu

Moskwa (SAP) — Generalissimus Józef Stalin podejmował marszałka Montgomery w piątek wieczorem oficjalnym obiadem w Kremlu.

Jak podkreślają w kołach brytyjskich, panowała atmosfera serdeczna i przyjacielska. Wśród zaproszonych byli: radziecki minister spraw zagranicznych, Molotow, ambasador brytyjski, sir Maurice Peterson, K. F. Roberts, je-

den z brytyjskich sekretarzy, marszałek Koniew, zastępca radzieckiego ministra spraw zagranicznych, Wyszyński, marszałek Gorow, marszałek Wyszynin, brytyjscy attache wojskowi, morski i lotniczy w Moskwie i inni.

W ciągu tegoż dnia marszałek Montgomery odbył na Kremlu rozmowę z Generalissimusem Stalinem, trwała ona 80 minut. Nawiązany został między rozmówcami — jak mówią — nadzwyczaj przyjazny kontakt.

Po obejściu Kremla, który Montgomery dokładnie zwiedził, brytyjski szef sztabu złożył wizytę marszałkowi Wasilewskiemu, który mu ofiarował płaszcz marszałkowski, podbity popielicami, parę generalskich butów i czapkę, podbitą futrem. Kiedy Montgomery jechał w odwiedziny do Stalina na Kremlu, załadowano do jego samochodu skrzynkę whisky, przypuszczalnie przeznaczoną na prezent dla Generalissimusa Stalina. Poza tym Montgomery ofiarował Stalinowi dwie ze swych książek i otrzymał autograf Stalina.

Po obiedzie, podczas którego największą ilość toastów wznosił min. Molotow, marszałek Montgomery został sfotografowany wraz ze Stalinem, Molotowem i innymi gośćmi. Wiele mówiono o tym, jak doskonale wygląda Stalin. Podczas obiadu, siedząc po lewej stronie marszałka Montgomery, Generalissimus był w doskonałym humorze i sypał dowcipami. Po dawnemu pali bardzo dużo papierosów.

Polityka zagraniczna U.S.A.

Wczoraj senator republikański Wandenberg omówił politykę zagraniczną St. Zjednoczonych. Senator Wandenberg poparł dwupartyjność tej polityki zapoczątkowaną przez prezydenta Roosevelta a kontynuowaną przez prezydenta Trumana, oraz zwrócił się do nowo-mianowanego sekretarza stanu Marshalla o sformułowanie linii politycznej bez żadnych improwizacji. Zaznaczył dalej, że sytuacja obecna wymaga szczerości w stosunku do Zw. Radzieckiego, a w sprawie Chin popiera Ciang-Kai-Szeka.

Przemawiał również wczoraj Byrnes, który opowiedział się za wolnością handlu i oświadczył, iż wierzy, że potrafimy osiągnąć sprawiedliwy pokój”.

Protest Jugosławii

Londyn 11. 1. — W nocy wystosowanej do W. Brytanii i St. Zjednoczonych Jugosławia oskarża W. Brytanię i St. Zjednoczone o umyślne zwlekanie w wytoczeniu procesu przeciwko faszystowskiemu przestępcom wojennym, z których we Włoszech na wolności znajduje się ponad 750 osób. Jugosławia oświadczyła, że jeśli ci przestępcy nie zostaną wydani zmuszona będzie przedłożyć tę sprawę Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Strajk robotników transportowych

Londyn 11. 1. — Generalny sekretarz Związku Zawodowego ma przeprowadzić rozmowy ze strajkującymi robotnikami transportowymi. Jeśli nie dojdzie do porozumienia od jutra, wojsko obejmie transportowanie żywności do Londynu.

Rudolf Lessel

Blok Demokratyczny zwycięży w wyborach

Rząd zabezpieczył spokojny przebieg wyborów

Wywiad SAP-u z Premierem Rządu Jedności Narodowej

Prezes Rady Ministrów Rządu Jedności Narodowej, tow. Edward Osóbka-Morawski udzielił sprawozdawcy politycznemu Socjalistycznej Agencji Prasowej wywiadu na temat aktualnych zagadnień przedwyborczych.

Na pytanie: 1. Jak tow. Premier ocenia wewnętrzną sytuację kraju przed wyborami? Czy terror podziemia zdola wpłynąć na przebieg aktu wyborczego? Czy władze państwowe zapewniły spokojny przebieg wyborów? — tow. Premier udzielił następującej odpowiedzi:

Nasza sytuacja wewnętrzna rozwija się w kierunku konsolidacji szerokiej opinii publicznej wokół Rządu. Wpływają na to zarówno postępy gospodarcze i inne w odbudowie kraju, jak i rozczarowanie do linii politycznej PSL. Rząd uczynił wszystko, aby wzmocnił terror band unieściwił i zapewnił spokojny przebieg wyborów.

Pytanie 2. — Czy stanowisko zajęte przez Polskie Stronnictwo Ludowe (wzięcie udziału w wyborach w 42 okręgach i wezwanie do niegłosowania w okręgach, gdzie lista PSL została unieważniona) było dla Ełoku Stronnictw Demokratycznych nieoczekiwane? Jak należy to stanowisko ocenić?

Odpowiedź: Zapowiedziana, a nie zrealizowana możliwość bojkotu wyborów należy ocenić jako zmniejszenie się szans najbardziej awanturniczej części kierownictwa PSL na rzecz rozsądniejszej grupy min. Kiernika-Wycecha.

Pytanie 3. — Jakie naczelnne hasła wysuwa Polska Partia Socjalistyczna w okresie przedwyborczym?

- Odpowiedź: a) zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych
b) wykonanie 3-letniego planu
c) ustabilizowanie waluty
d) całkowita pacyfikacja wewnętrzna.

Pytanie 4. — Czy wybory według oceny tow. Premiera przyniosą zwycięstwo Bloku Demokratycznemu?

Odpowiedź: — Tak.

Wywiad przeprowadził Jerzy Rawicz

15 stycznia upływa termin wpłat na Daninę

Już tylko kilka dni, bo do 15 stycznia subskrybenci PPOK wpłacając Daninę Narodową uzyskują bonifikatę 25% wymiaru daniny dokonanej przez Komisję Obywatelską.

Po tym terminie władze skarbowe przystąpią do ściągania należności w trybie egzekucji administracyjnej, której

lecz drobnej grupy społecznej — wielkich posiadaczy. I ci wielcy posiadacze łamią demokrację polityczną nawet. W Ameryce istnieją np. przepisy o opłacie za prawo głosowania — a w skutkach olbrzymie rzesze ubogich, a przede wszystkim murzynów — nie ma prawa głosu. A jeśli nawet mogą z tego prawa skorzystać — to jak będą głosować uzależnieni od przedsiębiorcy — zalani propagandą pism — na żołdzie trustów? A jeśli nawet będą głosować zgodnie z sumieniem — to coż robi ich reprezentant w parlamencie wobec presji kapitalistycznej? O demokracji amerykańskiej wiemy coś nie coś z pism Uplona Sinc-larra. Jej obrázky zaobserwować możemy i dziś, gdy republikanie zwycięzcy szykują się do generalnego ataku na związkę zawodowe.

Jeden z tego wszystkiego może być wniosek — demokracja polityczna, bez gospodarczej i społecznej jest tylko parodią demokracji, jest niewykonywanym przepisem prawnym. A społecznej

pierwszym krokiem jest doręczenie upomnienia. Z tą chwilą wszelkie ulgi upadają.

Sankcje karne grożą również pracodawcom, którzy nie ściągają w terminie od swych pracowników lub nie wpłacają w ciągu 7 dni potrąconych pracownikom stawek Daniny Narodowej.

i gospodarczej demokracji nie może, być tam, gdzie w ustroju kapitalistycznym ekonomiką państwa, a przez to i polityką kierują wielcy potentaci finansowi. Nie może jej być dlatego, że wprowadzenie takiej demokracji — to kres ich istnienia. A oni odejść nie chcą — walczą o swój byt. I dlatego nienawidzą i zwalczają te kraje, które chcą u siebie przeprowadzić ustrój społeczny, demokrację pełną, będącą sumą: politycznej, społecznej i gospodarczej. Nienawidzą i zwalczają, gdyż boją się „czerwonej” zaraz tak, jak bali się magnaci europejscy w XVIII — XIX w. Sankiłow, nosiciele „czerwonej” zarazy Wielkiej Rewolucji Francuskiej, i komunistów nosiciele „czerwonej” zarazy komunizmu pa-ryskiej. Nienawidzą i boją się, gdyż rozumieją, że w XVIII w. rozpoczęła walka ludu skończy się wkrótce zwycięstwem tego ludu i że już go we własnej krwi utopić nie będzie można.

Z Rady Bezpieczeństwa

Dyskusja w sprawie rozbrojenia

Nowy Jork (PAP) — W czwartek wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, które rozpoczęło się od przemówienia przewodniczącego delegata australijskiego, który zaznaczył, że jego zdaniem nie można rozpatrywać oddzielnie poszczególnych faz rozbrojenia. Podkreślił on konieczność natychmiastowego przystąpienia do dyskusji nad rozbrojeniem twierdząc, że wnioski radzieckie i amerykańskie nie pozostają zasadniczo w sprzeczności między sobą.

Delegacja australijska proponuje, by Rada od razu przystąpiła do dyskusji nad rezolucją Generalnego Zgromadzenia w sprawie ograniczenia zbrojeń. Delegat Związku Radzieckiego Gromyko wystąpił przeciwko wnioskowi amerykańskiemu, który proponuje, by rozpoczęto dyskusję od rozpatrzenia wniosku nad kontrolą energii atomowej, odkładając na okres późniejszy dyskusję nad ogólnym rozbrojeniem.

Wniosek amerykański w swej istocie Ambasadorka Gromyko zaznaczył, że wniosek amerykański w swej istocie zmierza jedynie do odroczenia sprawy opracowania praktycznych przepisów dot. rozbrojenia.

Delegat Stanów Zjednoczonych Johnson ponownie wyjaśnił stanowisko swego rządu. Johnson oświadczył, że zdaniem jego zagadnienie skutecznej kontroli energii atomowej w skali międzynarodowej stanowi podstawę całego problemu rozbrojenia. Jeżeli osiągnięte porozumienie w sprawie międzynarodowej kontroli energii atomowej — wszystkie inne zagadnienia związane z rozbrojeniem staną się, zdaniem rządu amerykańskiego — zagadnieniami mniejszej wagi.

Następnie zabrał głos delegat francuski, który oświadczył, że nie widzi powodu, dla którego Rada Bezpieczeństwa nie miałaby rozpatrywać obu zagadnień — w kwestii rozbrojenia i kontroli energii atomowej, jednocześnie. Rezolucja Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych wezwała Ra-

da Bezpieczeństwa o rozpatrzenie całości zagadnienia rozbrojenia, nie wyłączając sprawy kontroli energii atomowej. Delegat francuski wysunął wniosek, by Rada Bezpieczeństwa zaproponowała sprawozdanie Komisji atomowej, a jednocześnie utworzyła nową Komisję, której zadaniem byłoby rozpatrywanie sprawy rozbrojenia według sposobu zaproponowanego przez Związek Radziecki. Ta nowa komisja — zdaniem delegata francuskiego — powinna

w terminie 3-miesięcznym złożyć Radzie Bezpieczeństwa sprawozdanie ze swych spraw i otrzymać dalsze instrukcje. Komisja sztabów wojskowych przewidziana przez Statut Narodów Zjednoczonych, powinna również w terminie 3-miesięcznym zakończyć swe prace nad organizacją międzynarodowej siły zbrojnej, która będzie postawiona do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa dla zagwarantowania pokoju na świecie.

Ren zamarzył - Wstrzymanie żeglugi Trudności z węglem Skutki mrozów w Europie

Berlin (SAP). Brytyjski zarząd wojkowy podaje do wiadomości, że komunikacja na Renie jest na nowo całkowicie wstrzymana, gdyż rzeka zamarzała na całej długości.

Komunikat wojsk angielskich dodaje, że transport opału jest bardzo utrudniony. Sytuacja w produkcji elektrycznej stała się tak groźna, że zarządzone bardzo surowe ograniczenia. Dostarczanie energii elektrycznej ze strefy brytyjskiej do Belgii, Holandii i francuskiej strefy okupacyjnej zostało wstrzymane.

Donoszą też, że wyspa Amrum, stanowiąca część archipelagu fryzjskiego, jest od czterech dni zupełnie odcięta od kontynentu. 650 dzieci, przebywających w sanatorium na wyspie, zostało bez żywności i mleka. Samoloty brytyjskich wojsk okupacyjnych rzuciły w czwartek żywność, w tym 2 tony mleka w proszku.

Berlin (SAP). W sektorze amerykańskim Berlina polecono wydać zapasy wojskowe węgla ludności cywilnej. Władze zdecydowały się na ten radykalny krok wobec krytycznej sytuacji opałowej i bardzo niskiej temperatury.

Najgorzej przedstawia się sytuacja w Hamburgu — strefa brytyjska — gdzie w ciągu 10 dni wielkich mrozów życie

wprost zamarło. W ostatnich czasach było w różnych okolicach Niemiec co najmniej 30 wypadków śmierci, na skutek zimy.

Rejonalny zarząd amerykański w Stuttgarcie oświadczył, że prąd dostarczany strefie amerykańskiej z Zagłębia Ruhry został odcięty w związku z zamknięciem szybów brunatnego węgla. Nawet szpitale pozbawione są dopływu prądu elektrycznego.

Liczba bezrobotnych w Berlinie doszła do 180.000. Większość fabryk jest zamknięta. Władze we Frankfurcie informują, że koleje mają węgiel już tylko na trzy dni.

London (PAP). Jak donosi agencja Reutera, na skutek pokrycia dróg lodem, w brytyjskiej strefie okupacyjnej został wstrzymany cały transport drogowy oraz kanałami i rzekami. W mieście München Gładbach policja użyła broni palnej wobec tłumu grabiącego węgiel z pociągów i miejscowej gazowni. Prócz tego aresztowano 255 osób za kradzież węgla.

Bukareszt (PAP). Na skutek silnych mrozów, Bukareszt w ciągu ostatnich 3 dni pozbawiony był mięsa i chleba. Morze Czarne zamarło na przestrzeni około 8 km od brzegu.

Braterstwo Stalingradu i Ostrawy

Praga (IP) — Niedawno upłynęło trzy lata od chwili, kiedy prezydent dr Edward Benes odwiedził bohaterkie miasto Stalingrad i obiecał wówczas, że po swym powrocie do Czechosłowacji postara się, aby jedno z miast czechosłowackich, najbardziej podobne do Stalingradu swym charakterem, zawarło przyjaźń bratnią z Stalingradem i aby przedstawiciele obu miast nawzajem się odwiedzali. Ostatnio prezydent dr Benes do zawarcia tego braterstwa oznaczył Ostrawę, a ludność tego miasta decyzyjnie przyjął z entuzjazmem.

Wiec protestacyjny przeciwko masakrze robotników

Belgrad (PAP) — W Istrii odbył się wiec protestacyjny przeciwko masakrze robotników w Puli. Jak wiadomo policja w Puli otworzyła ogień do robotników, usiłujących przeszkodzić w wywiezieniu instalacji elektrycznej z Puli do Włoch i 3 robotników zostało zabitych a 9 rannych. Komitet Frontu Wyzwolenia w Istrii wysłał depezę do rządu jugosłowiańskiego w którym stwierdza, że wywózka instalacji fabrycznych z Puli do Włoch i represje wobec ludności wzmogły się od decyzji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych przyznającej Puli Jugosławii. Prasa belgradzka z goryczą omawia zajścia w Puli. „Borba” stwierdza, że odpowiedzialne za nie jest nie tylko faszystowska policja ale i wojskowy zarząd okupacyjny, który pozwolił na wywożenie maszyn i instalacji z Istrii do Włoch w ten sposób podkopac przyszłość gospodarczą Istrii.

Działalność powstańcza w Grecji

London. Jak donosi agencja Reutera, do Aten doszły wiadomości o wznowionej działalności partyzantów greckich. Położona w pobliżu granicy tureckiej wioska Korynos została zajęta przez powstańców. Miejsce wość Gumenica, położona w pobliżu granicy jugosłowiańskiej, była dnia 7 bm. dwukrotnie atakowana przez oddziały powstańcze (PAP)

Radio w miejsce gazet

Paryż, 10. 1. — Cała Francja w dniu dzisiejszym pozbawiona jest gazet, z powodu strajku zecerów. Radio paryskie co dwie godziny nadaje biuletyny, aby choć w ten sposób zastąpić prasę.

Wilki w Słowacji

Praga. Jak podaje „Narodna Obrona” po raz pierwszy od lat 15 pojawiły się w Słowacji większe stada wygłodniałych wilków. Głodne wilki napadają na gospodarstwa w poszukiwaniu pożywienia. Zmobilizowana ludność urządziła obławę, zabijając kilka wilków (PAP)

Aresztowanie zbrodniczego przemysłowca

Niemiecka agencja prasowa DANA donosi z Norymbergii, że Ludwik Ambros, dawniejszy fachowy kierownik w koncernie I. G. Farben, w zakresie fabrykacji syntetycznego kauczuku i gazów trujących, został na żądanie amerykańskiego urzędu prokuratorskiego w Norymberdze aresztowany przez władze francuskie i wydany Amerykanom.

Ambros był obecnie kierownikiem fabryk I. G. w Ludwigshafen. Zostanie on postawiony przed sąd wojskowy amerykański wraz z innymi odpowiedzialnymi kierownikami I. G. koncernu pod zarzutem używania pracy przymusowej robotników cudzoziemskich i więźniów obozów koncentracyjnych oraz wytwarzania gazów trujących.

Ta krótka notatka ma dla nas specjalne znaczenie. Aresztowany Ambros jest bowiem współorganizatorem najw. w dziejach świata masakry, jakiej widownią był obóz koncentracyjny w Oświęcimiu. Jest współodpowiedzialny za trucie w komorach gazowych milicjantów Żydów europejskich i innych więźniów tego obozu.

Ujawnione ostatnio dokumenty dają dokładny obraz tej straszliwej zbrodni. Komisja wojskowa Senatu Stanów Zjednoczonych zebrała i ujawniła materiały dotyczące działalności koncernu I. G. Farben. Georg von Schnitzler, jeden z głównych dyrektorów koncernu, przesłuchiwany przez władze amerykańskie, złożył w dniu 17 lipca 1945 w tej sprawie zeznania, które podajemy w streszczeniu.

W końcu roku 1944 — oświadczył mi ponownie Mueller-Cunrad, że w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu dzieją się okropne rzeczy, że mianowicie więźniowie są truceni gazem i że używa się do tego celu gazów produkowanych przez fabryki I. G. Zapytałem go, czy i inni koledzy o tym wiedzą, na co

otrzymałem odpowiedź następującą: „Tak, Ambros, dyrektor I. G. w Oświęcimiu i inni ludzie z I. G. w Oświęcimiu wiedzą o tym”.

Rozmawiałem na ten temat z prezesem rady nadzorczej I.G. Schmitzem. Odniosłem wrażenie, że był on o tym poinformowany

Prowadzący przesłuchanie urzędnik amerykański, aby wyjaśnić całkowicie to zagadnienie, powrócił do niego w badaniu, przeprowadzonym następnego dnia, i żądał Schnitzlera, aby następujące pytanie: „Powiedział pan wczoraj, że został pan poinformowany przez Mueller-Cunrada, że gazy trujące, wytwarzane w fabrykach I.G., były używane do mordowania ludzi w obozie koncentracyjnym?”

— Czy pytał pan swoich podwładnych, jaki użytek czyniony jest z gazów?”

— Odpowiedzieli mi, że wiedzieli o użyciu gazów trujących do tego celu.

— Cóż pan uczynił, dowiedziawszy się, że wytwory I. G. służą do mordów, popełnianych na ludziach w obozie koncentracyjnym?”

— Byłem tym głęboko poruszony.

— Czy przedsięwziął pan coś w tej sprawie?”

— Zatrzymałem tę wiadomość dla siebie. Zapytałem Muellera-Cunrada, czy Ambros i inni dyrektorzy naszej fabryki w Oświęcimiu wiedzą o tym, że nasze gazy i chemikalia służą do masowego mordowania ludzi. Odpowiedział mi, że wszyscy dyrektorzy I.G. w Oświęcimiu są o tym powiadomieni.

Dla koncernu I.G. Farben, który nie mógł się doczekać użycia przez armię niemiecką gazów trujących, wytwarzanych w jego fabrykach, zastosowanie tych gazów w komorach śmierci Oświęcimia, było tylko znakomitym interesem. Żaden z dyrektorów koncernu nie cofnął się przed tą zbrodnią.

Prawo międzynarodowe inaczej osądzi odpowiedzialność przemysłowców niemieckich, świadomie dostarczających środków technicznych dla dokonywania zbrodni przeciwko ludzkości. E. G.

Sylwetki naszych kandydatów

Stanisław Szwalbe

Zaszczytne stanowisko przewodniczącego Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej piastuje tow. Stanisław Szwalbe, wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej.

Pierwszą praktyczną robotą polityczną, jaką wykonał tow. St. Szwalbe z ramienia Partii, był instruktoriat w okręgu Chełmskim na przełomie 1917-18 roku. Okres ten był szczególnie ważny w dziejach walki naszego narodu o niepodległość. Były to czasy haniebnego Traktatu Brzeskiego, w którym hr. Czernin, austriacki minister spraw zagranicznych, zdradzając powzięte zobowiązania w stosunku do Polaków, zaprzędał drogą nam ziemię chełmską, skropioną krwią polskich męczenników — nacjonalistom ukraińskim.

Tow. Szwalbe działa na tym terenie pod legalną formą instruktora „Spolem”, używając często pseudonimu konspiracyjnego — Stanisława Jaskółkowskiego. Niezależnie od pracy o charakterze niepodległościowym na terenie chełmszczyzny, tow. Szwalbe rozwija szeroką działalność instruktorską polityczną z ramienia PPS. Całkowiciej działalności kieruje OKR PPS w Lublinie.

Istotną jednak pracą społeczną, która najbardziej pociągała tow. St. Szwalbe, praca, w której się najlepiej czuł, to była praca na terenie spółdzielczości. Łącznie z towarzyszami Hemplem, Bierutem i Tołwińskim tworzył spółdzielczość robotniczą.

Właściwym jednak terenem pracy spółdzielczej tow. Szwalbe staje się Warszawska Spółdzielnia Mieszkalniowa i Społeczna Przedsiębiorstwa Budowlane. Tu zaczyna się najważniejszy rozdział życia wielkiego polskiego spółdzielcy.

W czasach ponurej okupacji, gdy wytworzyły się zupełnie nowe warunki polityczne, po rozwiązaniu Partii przez ówczesne kierownictwo, tow. St. Szwalbe stał się jednym z organizatorów i założycieli RPPS-u, które zgrupowało lewe skrzydło papuszców.

Niemcy chcą walczyć o dawne granice

Bad Hamburg (ZAP). Drugi przewodniczący niemieckich socjal-demokratów w strefach zachodnich, Knot, wygłosił w Bad Hamburg przemówienie polityczne, w którym znów zaatakował granice wschodnie. Omawiając najważniejsze problemy polityczne Niemiec, Knot oświadczył, że warunkiem stworzenia stanów zjednoczonych Europy jest przyjaźń niemiecka, o

którą obydwie narody powinny zabiegać. Przynależność Niemiec tylko wtedy będzie zabezpieczona, jeśli one kierowane będą przez socjalistów i demokratów. Niemcy będą walczyć wszystkimi stojącymi im do dyspozycji środkami pokojowymi — wywodził dalej Knot — o każdy metr kwadratowy ziemi, obojętnie, czy to będzie dotyczyć Śląska czy też Zagłębia Saary.

Odbudowa miast Wybrzeża w roku 1946

Pierwszy okres prac związanych z odbudową Gdańska, Gdyni, Sopotu i Elbląga, a zapoczątkowanych już w maju 1945 roku przez Gdańską Dyрекcję Odbudowy, polega przede wszystkim na uruchomieniu koniecznych do życia urządzeń oraz umożliwieniu tym samym wpływu ludności, przyczyniającej się do ożywienia rynku pracy i — co za tym idzie — do szybkiego uruchomienia portów. Największy nacisk położono na odbudowę zakładów użyteczności publicznej (gazownię, elektrownię, wodociąg, kanalizację, rzeźnię itp.), szkół, szpitali, budynków administracyjnych oraz rozbiórki budowli, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu.

Dla zaspokojenia najważniejszych potrzeb, obecnie kładzie się większy nacisk na odbudowę budynków mieszkalnych, komunikacji oraz konserwacji budynków zabytkowych.

Ogółem GDO wydatkowała na odbudowę i remont budynków w czterech miastach Wybrzeża sumę ca 535 milionów złotych, z czego w 1945 roku ca 140 milionów złotych. Biorąc pod uwagę fakt, że w pierwszym rządzie remontowano obiekty najbardziej zniszczone oraz taniej robocizny — efekt dokonanej odbudowy w 1945 roku w stosunku do wydatkowanej sumy był bardzo duży.

W omawianym okresie 1945/46 GDO wyremontowała 7.000 izb mieszkalnych, z czego 5.000 w Gdańsku kosztem 73 milionów złotych. W obiektach nie objętych planem GDO, prowadził prace remontowe Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego, oddając do użytku w sumie 1.300 izb mieszkalnych. Ponadto szereg instytucji (jak DOKP, Biuro Odbudowy Portów, ZUS, przedsiębiorstwa budowane) prowadzi prace budowlane mieszkań dla swych pracowników we własnym zakresie.

W dziedzinie budownictwa administracyjno-społecznego oddano 37 (Gdańsk 22) dużych obiektów, odbudowanych kosztem 56 milionów złotych. W dziale budynków zabytkowych ze względu na to, że do odbudowy i rekonstrukcji potrzeba by było około 3 miliardów złotych, ograniczono się do zabezpieczenia przed zniszczeniem ważniejszych obiektów, między innymi dwóch bram, katedry, 7 kościołów, dużego ratusza oraz szeregu innych.

W dziale szkolnictwa wyższego odbudowano częściowo Politechnikę kosztem 30 milionów złotych, Akademię Lekarską kosztem 15 milionów złotych, budynek Wyższej Szkoły Handlu Morskiego w Sopocie kosztem 10 milionów złotych oraz budynek Wyższej Szkoły Nauk Politycznych kosztem 1,5 miliona złotych. Ukończono remont budynku dla Akademii Sztuk Pięknych.

W zakresie budownictwa szpitalnego kosztem około 40 milionów złotych odbudowano 12 obiektów szpitalnych o 43 budynkach, z czego 8 w Gdańsku, 2 w Gdyni, 1 w Elblągu i 1 w Sopocie.

Buffalo Bill objeżdża w triumfie kontynenty. O niefalszowanych przygodach jego z tego okresu, piszemy dzisiaj. (2).

Kiedy grano „Pod Gwiazdzistym Sztandarem”

12 grudnia 1872 roku, Cody przyjeżdża do Chicago, towarzyszy mu aktor charakterystyczny, znany jako „Texas Jack”. Już po czterech dniach, obaj występują w sensacyjnej sztuce „Wywiadowcy z preri”, którą Buntline napisał w „cztery godziny. Zespół aktorski składał się też z czterech łapserdaków, zaangażowanych w walkach portowych, którzy za 25 centów grali rolę Indian. Za to mużerna honorarium, ochotnicy ci byli zabijani w każdym akcie, podczas przerwy cudownie byli przywracani do życia większymi dawkami whisky, by znowu w następnej odsłonie paść ofiarą ślepych ładunków pistoletu Buffalo Billa.

Publice bardzo się ten spektakl podobał, ale złośliwi krytycy teatralni zastanawiali się głęboko nad tym, co w tej sztuce zajęło Buntline'owi aż aż cztery godziny do napisania. Zespół objechał szereg większych miast w triumfalnym tournée. I tak, Buffalo Bill zszedł ze stron brukowego romanu, by wstąpić na deski sceniczne.

„DZIKI BILL” NA WIDOWNI

W następnym roku, Buffalo Bill i „Texas Jack” otwierają swoją własną imprezę. Uduje im się też zwerbować nową gwiazdę, niejakiego Williama Hickok'a, znanego starokim

W dziele odbudowy Zakładów Użyteczności Publicznej uruchomiono kanalizację i doprowadzono wodę w dzielnicach zamieszkałych Gdańska, doprowadzono do stanu używalności i naprawiono zniszczenia w sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Gdyni i Sopocie, doprowadzono częściowo sieć wodną i kanalizacyjną w Elblągu.

Wszystkie omawiane miasta, z wyjątkiem Elbląga, posiadają uruchomione gazownie, przy czym gdańska gazownia zaspokoi w najbliższej przyszłości potrzeby własne oraz Sopotu i Gdyni. Gazownia w Elblągu w niedługim czasie zostanie uruchomiona. Poza tym urucho-

Ograniczenie kart żywnościowych I kategorii

Jak wiadomo, w warunkach normalnych nie mają zastosowania jakiegokolwiek karty żywnościowe, przy działach, rozdziałach itp. System kartkowy, jest systemem anormalnym. Ponieważ czynniki rządzące zmierzają coraz konsekwentniej do całkowitej normalizacji stosunków, przeto zarządzeniem Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu z dn. 23 ub. m. zmieniona została instrukcja dotycząca kart zaopatrzenia.

Na mocy tego zarządzenia z dniem 1. II. 1947 r. tracą prawo do kart zaopatrzenia następujące grupy pracowników:

1. pracownicy Państwowej Centrali Handlowej (§ 1, p. 1.)
2. pracownicy władz, zakładów i przedsiębiorstw zamorządu gospodarczego (§ 1, p. 3 i 4.),
3. dziennikarze, literaci i artyści, o ile nie przysługują im karty zaopatrzenia z innego tytułu (§ 1 p. 5),
4. pracownicy wszelkich przedsiębiorstw prywatnych za wyjątkiem przedsiębiorstw budowlanych (§1, p. 6),
5. pracownicy „Społem” Zw. Gosp. Spółdzielni R. P., Banku Gospodarstwa Spółdzielczego oraz wszelkich spółdzielni, za wyjątkiem S. P. B. Spółdzielni wydawniczych „Czytelnik”, „Wiedza” i „Książka”, przedsiębiorstw wytwórczych „Społem”, oraz budowlanych spółdzielni pracy (§ 1, p. 7),
6. kominarze, pracownicy zatrudnieni przy zbiorze złomu, pracownicy zatrudnieni przy budowie lotnisk, pracownicy farmaceutycznych, aptek, oraz adwokatów, o ile nie mają prawa do kart zaopatrzenia z innego tytułu (§ 1, p. 8, 10).

Okres, przez który przysługują karty zaopatrzenia zdemobilizowanym wojskowym, zostaje skrócony z 6 na 3 miesiące (§ 1, p. 9).

Pracownikom Centrali Zaopatrzenia Spółdzielni Wojskowych, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i Centrali Materiałów Budowlanych, przysługują nadal karty zaopatrzenia,

miono rzeźnię i zakłady oczyszczania miasta.

Obok bieżących prac remontowo-budowlanych, przystąpiono do planowej właściwej odbudowy Gdańska. Opracowano plan i przystąpiono do odbudowy centrum Gdańska, zawartego między dworcem kolejowym, b. domem Opatów, a Starym Ratuszem. Plan ten nazwano: „Gdańsk 1946/47”.

Zrealizowanie tego planu zaspokoi najbardziej palące potrzeby, da pomieszczenie instytucjom finansowym, przemysłowym — zaspokoi częściowo potrzeby przyjezdnych. (SAP)

jako pracownikom przedsiębiorstw państwowych.

Jednocześnie Ministerstwo zawiadania, że stosownie do uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 2. XII. 1946 r. pracownikom, którzy na mocy omawianego zarządzenia utracą prawo do kart zaopatrzenia, przysługują od pracodawców odpowiednie wyrównanie płacy.

Ustalenie wysokości tego wyrównania nastąpi w drodze umów między pracownikami i pracodawcami, przy zawieraniu których współdziałać będą związki zawodowe, a w razie potrzeby również inspektorzy pracy. W tym zakresie wojewódzkie wydziały oraz powiatowe referaty aproprowizacji i handlu winny współdziałać ze związkami zawodowymi i inspekcją pracy, udzielając im wszelkich potrzebnych informacji.

Zasadą jest, że reforma ta nie może pogorszyć położenia świata pracy, a przeciwnie leży w jego interesie, gdyż zastępuje nieraz nieregularnie zaopatrzenie kartkowe przez stałe wynagrodzenie pieniężne. Reforma ta stanowi przeto poważny krok na drodze do normalizacji naszego obrotu handlowego.

Ognisko Kultury Plastycznej w Kwidzynie

W zrozumieniu kształcenia młodzieży w zakresie sztuk plastycznych i upowszechniania kultury plastycznej wśród szerszych warstw społecznych zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Kultury i Sztuki, powstaje w styczniu br. Ognisko Kultury Plastycznej w Kwidzynie.

Program OKP ma na celu praktycznie zaznajomić kandydata z różnymi technikami sztuk plastycznych i rozwijanie kultury estetycznej przez wykłady z historii sztuki, estetyki, popularyzowanie zagadnień sztuki w związku z dziejami kultury przez wystawy, konkursy, odczyty itp. Zajęcia w poszczególnych technikach odbywać się będą w kompleksach, w godzinach popołudniowych po 3 godziny dziennie. Przewidziany jest kurs:

Spółdzielcy a wybory

Ruch spółdzielczy od początków swego istnienia walczył w życiu gospodarczym o te wszystkie ideały, które głosi i realizuje Blok Demokratyczny. W ważnej dla Polski chwili decydowania się przyszłych losów naszego kraju, spółdzielcy skupiają wszystkie swoje głosy na listę nr. 3.

W świetlicy Zw. Rewizyjnego Spółdzielni RP w Toruniu odbyło się z inicjatywy komórki partyjnej PPS przy tej instytucji, zebranie wszystkich pracowników Okręgu, poświęcone omówieniu sprawy wyborów. Referat na temat obecnej sytuacji politycznej wygłosił przedstawiciel Komitetu Miejskiego ob. Nowakowski.

Pełnomocnik Zarządu Głównego PCK na Okręg Pomorski

Inspektor ob. Turski Jerzy pełniący dotąd funkcje pełnomocnika PCK na Okręg Pomorski, uchwałą Zarządu Głównego PCK w Warszawie, dnia 19 grudnia 1946 roku został powołany z dniem 1 stycznia br. na stanowisko pełnomocnika Zarządu Głównego na Okręg Pomorski PCK.

Wszystkie placówki i pracownicy PCK składają swemu nowomianowanemu władzowi najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy w pomorskiej instytucji czernokrzyskiej.

Plus 3.000 zł dla nauczycieli

Rada Ministrów uchwaliła dodatek dla nauczycieli szkół państwowych i publicznych (z wyjątkiem objętych dekretem z dnia 31. 10. 46 r.) w wysokości 3.000 zł miesięcznie od 1 lutego br.

Jednocześnie Rada Ministrów zniósła pobieranie opłat szkolnych za dzieci od rodziców, członków związków zawodowych.

Mroz ogranicza komunikację

Wobec trudności technicznych Ministerstwa Komunikacji zarządziło z dn. 10 stycznia czasowe ograniczenie ruchu pasażerskiego.

29 LAT SUKCESU.

Pewien aktor doradził Buffalo Billowi, by urządził swe przedstawienia pod wielkim namiotem cyrkowym. Pomyśl ten został wykorzystany i Burke rozpoczął olbrzymią kampanię reklamową. Widowisko nazywało się „Oryginalny Dzik Zachód Buffalo Billa” i cieszyło się nieprzerwanym sukcesem od roku 1884 do ostatniego występu Cody'ego w roku 1913. Cała trupa objechała — zawsze przy wyprzedzanej widowni — Stany Zjednoczone, Kanadę, Anglię i większość krajów na kontynencie europejskim.

Niezumordowany Burke wynalazł fenomen strzelecki — 19-letnia piękność Annie Oakley, którą rozreklamował jako „Mały Pewny Strzał”. Burke utrzymywał, że potrafiła ona na 30 kroków trafić w wąską krawędź karty do gry. Po dziś dzień pasek partoutu w amerykańskich teatrach nazywa się „Annie Oakley”, ponieważ jest znaczone pośrodku dziurkami tak jak przetrzebiwała ona karty do gry, zrzucając z wierzchołka namiotu.

KŁOPOTY IMPRESARIA.

Burke miał ciężkie życie ze swym Buffalo Bille. Po tylu latach codziennego występowania w jednym i tym samym widowisku, zaudziło mu się ono i począł zaniedbywać się w swych obowiązkach. Spółniósł się na przedstawienia i chybiał do kul szklanych, chociaż ładowano mu pistolet już nie kulami, ale grubym śrutem.

Poza tym, psuł efekty reklamowe Burke

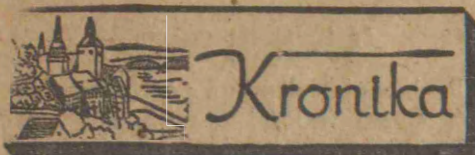
wyglaszając na arenie do widzów przemówienia na temat piękności stanu Kansas, kiedy bawiono akurat dajmy na to w stanie Oregon. Amerykanie są bardzo czuli na punkcie swego lokalnego patriotyzmu i Burke, którego trudno było zbliżyć do tropu, ratował w takich wypadkach sytuację jak tylko mógł: wychodził na arenę i grał z drzącym ze wzruszenia opowiadaczem zebranemu o miłoścu Buffalo Billa do Kansas, „gdzie jego ukochny ojciec zginął jako pierwszy w boju o oswobodzenie niewolników”. Publiczność biła brawo i wszystkim było w porządku.

Geniusz reklamowy Burke'a polegał na jego niebywalej elastyczności i skłonności do błagi. Będąc w Bostonie, gdzie mieszka wielu Irlandczyków z pochodzenia, Burke powiedział tamtejszym dziennikarzom, że jego pupil „ma w swych żyłach dziewięć dziesiątych krwi Irlandzkiej”. W stanie Wisconsin gdzie osiedliło się wielu Niemców, dziennikarze do wzięli się, że Buffalo Bill — żywa się właściwie Kodyz, i niedawno wyemigrował z Niemiec. Nigdy dwie wersje nie odpowiadały sobie. Skomplikowane też i to sprawę, że Książka Preri był gadułą i nie umiał zachować dyskrecji.

POCZĄTEK KONCA.

W roku 1902 umarł Salsbury, który poraził był w swoim czasie Buffalo Billowi urządzenie widowiska namiotowego i który odpo-

(Dokończenie na stronie czwartej)



— W uzupełnieniu sprawozdania sądowej w nr 7 „Głosu Pomorza” dotyczącego napadu rabunkowego na Spółdzielnię Spożywców w Topolnie podajemy że Cwajgert skazany został na 5 lat więzienia, a nie jak mylnie podano na 4 lata.

— Z żałobnej karty. W sobotę, dnia 11 bm. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku śp. Adama Sliwińskiego, kierownika przedsiębiorstwa Żegluga Państwowej w Grudziądzu Zmarły — ze względu na prawosławny charakter — cieszył się w Grudziądzu dużym szacunkiem i sympatią, toteż żał po Nim jest powszechną. W smutnym obrzędzie pogrzebowym wzięli udział przyjaciele i znajomi Zmarłego z Harcerstwem na czele, której to organizacji był śp. Sliwiński gorącym rzecznikiem i opiekunem.

Śmierć śp. Sliwińskiego nastąpiła prawie że nagle, i to na skutek wylewu krwi do mózgu. Cześć Jego pamięci!

— Powiatowy Obywatelski Komitet Wyborczy w Grudziądzu zawiadamia, że w miejsce dr Brudnocha z Łasina wybrany został do Komitetu ob. Kałamański, administrator majątku Dębieniec, pow. Grudziądz.

— Z targu. W ostatnią sobotę notowano na targu następujące ceny za artykuły żywnościowe.

Nabiał: masło 300—360 zł/kg, jajka 16—18 zł za sztukę.

Drób bity: gęsi 800—1100 zł, kaczki 400—500 zł, indyki 450—600 zł.

Jarzyny: marchew 10 zł/kg, buraki 10 zł/kg, brukiew 8 zł/kg, kapusta czerw. 25 zł, cebula 60 zł, fasola 60 zł.

Owoc: jabłka 100—120 zł/kg.

Olej 340 zł/litr.

Rozwiązanie PSL w Grudziądzu

Jak się dowiadujemy ze źródeł nieoficjalnych, w sobotę dnia 11. bm. władze Bezpieczeństwa rozwiązały Komitet Powiatowy i Grodzki PSL w Grudziądzu.

Blizsze szczegóły podamy w swoim czasie.

Ferie szkolne nie zostały przedłużone

Jak wyjaśnia Ministerstwo Oświaty, ferie szkolne nie zostały przedłużone i nauka rozpoczyna się w dniu dzisiejszym.

Podane w tej materii informacje prasowe były nieścisłe, i nastąpiły na skutek mylnej interpretacji okólnika Ministerstwa, mocą którego nauka odroczone została do dnia 20. bm. tylko w tych szkołach, których klasy zajęte są na lokale wyborcze.

Kiedy grano „Pod Gwiazdzistym Sztandarem”

(Dokończenie)

wiedział za stronę organizacyjną całego przedsięwzięcia. Fakt ten był zwiastunem zmiękczenia całej imprezy. W roku 1910, Cody zapowiedział swe pożegnalne tournée, ale w istocie, urządził je aż do roku 1913, z coraz to gorszym wzięciem. W ciągu tych lat powodzenia, zdobył był sobie bardzo znaczny majątek, który zabezpieczył w bezwartościowych akcjach kopalni złota i srebra. Na starość został — jak tytu sławnych artystów — bez grosza.

11 listopada 1916 roku wystąpił po raz ostatni — w cudzym cyrku, na głuchej prowincji, po raz ostatni wystrzelił strzałką szklaną kulę. Ale w widowisku tym, wziął już udział tylko jako statysta.

GRÓB NA SZCZYCIE GÓRY

W następnym roku umarł. Tysiące ludzi przybyło specjalnymi pociągami, by ująć jego pogrzeb. Pochowano go na szczycie jednej z gór koło Denver. Między uczestnikami żałobnej uroczystości, znajdowały się też i sześć spośród żyjących jeszcze przyjaciół Buffala Billa. Jedną z nich, przez cały czas żałobnej ceremonii, trzymała parasolkę

Świat pracy miasta Grudziądz wobec wyborów

Obecna propaganda wyborcza prowadzona jest rozsądnie i poważnie. Nie widzimy stert papieru rzuconego bezmyślnie po ulicach, nie spotykamy krzykliwych plakatów, jak również nie mają miejsca awanturnicze bojówki, wysyłane na wiece innych ugrupowań politycznych.

W chwili obecnej przemawia się bezpośrednio do umysłowości wyborcy, używając argumentów przekonujących zgodnych z istotą stanu rzeczy, dalekich od kłamstw i demagogii.

Wielki wiec w fabryce Pepegé

W sobotę, dnia 11. bm. o godz. 12-ej odbyło się w fabryce Pepegé zebranie przedwyborcze wszystkich pracowników tego poważnego zakładu, gromadzące w jednej z hal fabrycznych około 1.000 ludzi.

Zebrań zagał kierownik personalny fabryki ob. Patryas, witając przybyłych na zebranie prelegentów, dyrekcję zakładu, oraz wszystkich towarzyszy pracy. Po krótkim rzucie orientacyjnym, co do rozwoju fabryki Pepegé, jako pierwszy zabrał głos — z ramienia PPR — prezydent m. Grudziądz, ob. Zygmuntowicz. W mocnych słowach uzasadnił prelegent powody, dla których nakłania się społeczeństwo do głosowania na listę nr. 3. Legitymacją naszą — mówił ob. Zygmuntowicz — to nie czczy frazes i krytyka dla krytyki, czym posługuje się opozycja, — lecz konkretne wyniki, osiągnięte — mimo olbrzymich przeszkód — na przestrzeni zaledwie kilkunastu miesięcy. Wybory rozwieją majaczenia wstecznicstwa o tymczasowości obecnego ustroju Polski i ugruntują, umocnią naszą pozycję w świecie. Nie ma takiej siły, która by potrafiła przeciwstawić się ustrojowi demokratycznemu w Polsce. Do walki wyborczej staje z jednej strony obóz reakcji, obóz bankrutów politycznych, obóz który nic nie wniósł w dzieło zwycięstwa i odbudowy zniszczonego kraju, z drugiej — obóz demokratyczny, skupiający w bloku czterech stronnictw siły mas pracujących, obóz, który wywał

W Grudziądzu, prawie już we wszystkich zakładach pracy odbyły się zebrania przedwyborcze. Byliśmy na kilku z nich i stwierdziliśmy, że nastrój jest doskonały, że cały świat pracy z całym uznaniem odnosi się do poczyniń Rządu Jedności Narodowej i przy nadchodzących wyborach, poprze li tylko listę nr. 3. Kandydaci bowiem tej listy dają całkowitą gwarancję realizowania — w nowym Sejmie — zapoczątkowanych reform społecznych, reform, zmierzających do tego, by wszystkim ludziom w Polsce działo się dobrze.

czył nam niepodległość, który dał nam wielkie reformy społeczne, obóz, który w trudzie i mozoł odbudowuje kraj, ugruntowuje pozycję Polski w świecie. Toteż obóz ten w wyborach musi zwyciężyć, gdyż każdy uczciwy Polak w dniu 19 stycznia głosować będzie li tylko na kandydatów tego obozu.

Z ramienia PPS przemawiał red. Nowiński. Mówca stwierdza, że wybory do Sejmu Ustawodawczego umocnią naszą pozycję w świecie. Państwa — dziś może niezbyt przychylnie do nas ustosunkowane — przekonają się, że na gospodarstwie naszym potrafimy rządzić się sami i, że wypraszamy sobie mieszanie się do naszego podwórka. Zgodnej, harmonijnej współpracy — oczywiście prócz Niemców — chcemy z wszystkimi narodami, ale bez chęci supremacji, i bez mieszania się do naszych wewnętrznych spraw. Do tego zmierza Blok Stronnictw Demokratycznych i dlatego poparcie tego bloku przy nadchodzących wyborach jest obowiązkiem każdego.

Po referatach przewodniczący odczytuje następującą rezolucję, którą zebrani — wśród niemilczących oklasków — jednogłośnie uchwalili:

REZOLUCJA

„My, pracownicy F-my PePeGe w Grudziądzu, zgromadzeni na wiecu przedwyborczym uchwalamy jednogłośnie poprzeć Blok Stronnictw Demokratycznych w nadchodzących wyborach.

Zebranie informacyjno - przedwyborcze

W poniedziałek, dnia 13. bm. o godz. 18-ej w sali „Gastronomii” odbędzie się zebranie informacyjno - przedwyborcze, na które zaprasza się: wszystkich przewodniczących podkomitetów obwodowych obywatelskich, przewodniczących podkomitetów obwodowych Bloku Stronnictw Demokratycznych, pracowników

Urzędu Skarbowego, Akcyz i Monopoli, pracowników sądowych, pracowników Zarządu Miejsk., pracowników wszystkich instytucji społecznych i pracowników Spółdzielni, dyrektorów fabryk z personelem administracyjnym, przewodniczących Rad Zakładowych i pracowników Urzędu Pocztowego.

Przybycie obowiązkowe. Miejski Komitet Propagandy Wyborczej Bl. Dem. i Rada Zw. Zawodowych.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie i w ten sposób oddali ostatnią posługę ś. p.

Adamowi Sliwińskiemu

a w szczególności:

Przedsiębiorstwu Żegluga Państwowej, kierownictwu Budowy Mostu w Grudziądzu wraz z całym personelem, Milicji Obywatelskiej Wodnej, Harcerstwu, Państwowemu Zarządowi Wodnemu, Związkowi Zawodowemu Transportowców, składa — w imieniu rodziny najserdeczniejsze „Bóg zapłać”

Roman Gałęzewski

STARSA DZIEWCZYNA do kuchni oraz młodszą do pomocy. Zgłosz. w restauracji pod „Pocztą” — Grudziądz.

Wobec zakusów naszych odwiecznych wrogów, konieczna jest jedność całego społeczeństwa.

Na uwadze mamy również wielki wysiłek, który Rząd Jedności Narodowej włożył w dzieło odbudowy kraju, w dzieło utrwalenia naszych historycznych granic, oraz w dzieło przeprowadzenia budujących reform społecznych.

Ponieważ egzystencja naszego Narodu, oraz stopa życiowa szerokiach mas zależy od utrzymania i rozszerzenia tych osiągnięć, postanawiamy oddać głos na listę nr 3.

Zwycięstwo Bloku Demokratycznego — to zwycięstwo całego Narodu.

Wspólnym odśpiewaniem „Roty” zakończono imponujący ten wiec.

Pracownicy pocztowi wzywają do jawnego głosowania

Dnia 9. 1. 47 r. odbyło się w świetlicy Urzędu Pocztowego zebranie przedwyborcze pracowników Obw. Urzędu Pocztowego i Rej. UTT Grudziądz w którym wzięło udział 90% wolnych od zajęć pracowników. Po zagajeniu zebrania przez naczelnika Urzędu, do zebranych — jako pierwszy przemówił dyrektor Ubezpieczalni Społecznej tow. Pięgowski z ramienia PPS, przedstawiając w ogólnych zarysach osiągnięcia nasze na polu gospodarczym i politycznym. W krótkich słowach skreślił szybką odbudowę kraju i osiągnięcie ogólnego dobrobytu.

Z kolei przemawiał wicestarosta Kalnowski z ramienia PPR podkreślając cel dobrobytu w oparciu o blok demokratyczny. Dalej wskazał na doniosłość przeprowadzonych reform i to

Blok Demokratyczny chce Polski silnej, kwitnącej, zamożnej, ostoi pokoju i bezpieczeństwa

tak dla robotnika, jak chłopca oraz pracującej inteligencji. Tymi reformami było: upaństwowienie przemysłu, reforma rolna, sprawiedliwość społeczna dla inteligencji. Rząd demokratyczny wydzwignął Naród spod jarzma niewoli a dziś okazały poświęcenie w odbudowie naszej Ojczyzny i gotowość zrealizowania programu bloku demokratycznego jako programu świata pracy.

Okres, który obecnie przeżywamy jest dla Narodu Polskiego niejako egzaminem dojrzałości — uświadomienia społecznego i politycznego. Właśnie teraz Naród wykaże czy chce Polskę demokratyczną bez kapitalistów czy nie.

Zatem w dniu 19 stycznia nie korzystamy z przywileju tajnego głosowania a jako prawi obywatele głosujemy jawnie.

Pod koniec zebrania uchwalono rezolucję następującej treści:

Zebrani w dniu 9. 1. 47 r. pracownicy PP i T uchwalili jednogłośnie po referatach ob. Pięgowskiego i ob. Kalnowskiego głosować jawnie na listę demokracji, która buduje rze zwiastów Narodu Polskiego prawo i grunt, na listę bloku nr 3.

Po krótkich lech ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu nasza droga matka, siostra, babcia i prababcia

sp. Joanna Krakowska

z domu Zielińska

o czym donosi w smutku pograżona

RODZINA

Grudziądz, dnia 13. 1. 1947 r.

Toruńska 33 a

Pogrzeb odbędzie się w środę dn. 15 bm. o godz. 15-tej z kościoła cmentarnej. Msza święta tego samego dnia w Farze o godz. 7.30

POWIATOWA Spółdzielnia R. H. „Samopomoc Chłopska” w Grudziądzu poszukuje natychmiast zdolnego b. altera (kę).

POSZUKUJE pokój pusty lub umeblowany. Zgł. pod nr 442 do „Głosu Pomorza”.

UNIEWAŻNIAM legitymację Ubezpieczalni nr 11657161, Wielądek.

POMOC domowa na cały dzień potrzebna. Zgł. w Adm. nr 452.

POTRZEBUJE od zaraz 2 czela dników krawieckich na stałą pracę. Władysław Skopiński, Zakład krawiecki, Wybickiego 31.

DZIEWCZYNA uczełwa z gotowaniem względnie gospościa może się zgłosić. Dom Konfekcyjny, Nowicka, Wybickiego 2/4.

MASZYNISTKA dobra siła potrzebna od zaraz. Tow. Przyjaciół Żołnierza, Pro-wiantowa 8/10.

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nacj. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 10.— zł. dla poszukujących pracy i rodzin 5.— zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 15.— zł. za 1 mm jednołamowy (szerokość łamu 45 mm). W tekście 30 zł. za 1 mm jednołamowy (szerokość łamu 68 mm) Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społecznych (w tekście) 5.— zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane a nie zamów. nie będą honorowane.